

Sygn. akt II K 67/18

I. WYROK

II. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

b.a.Dnia 26 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy w Wydziale II Karnym w składzie:

ii.i.i.Przewodniczący: sędzia SR Arkadiusz Zmudziński

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Aleksandra Ludwiczak

przy udziale prokuratora Prok. Rej. Krzysztofa Batyckiego

po rozpoznaniu w dniu 12.03.2019 r. sprawy **M. R.**, ur. (...) w N., syna T. i M.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 31 października 2017 roku o godz. 15:53 na drodze publicznej w miejscowości K., gm. J., kierował samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości ustalonym kolejno na 1,34 mg/l, 1,32 mg/l, 1,33 mg/l, 1,25 mg/l, 1,28 mg/l i 1,15 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

- tj. o czyn z art. 178a § 1 kk;

I. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk i art. 72 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat oraz zobowiązuje go do informowania sądu o przebiegu okresu próby – co 6 (sześć) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat i nakłada na niego obowiązek zwrotu prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w N.;

IV. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 (pięciu tysięcy) złotych;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 67/18

III. U Z A S A D N I E N I E

Sąd zwięźle ustalił, co następuje:

Oskarżony M. R. dopuścił się tego, że w dniu 31 października 2017 roku o godz. 15:53 na drodze publicznej w miejscowości K., gm. J., kierował samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości ustalonym kolejno na 1,34 mg/l, 1,32 mg/l, 1,33 mg/l, 1,25 mg/l, 1,28 mg/l i 1,15 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. czynu z art. 178a § 1 kk.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 34-35, k. 94-94v; zeznania świadków Z. L. k. 19 (k. 94v); D. G. k. 37v (k. 94v); R. G. k. 41v (k. 94v); protokół badania trzeźwości k. 3-5; protokół oględzin k. 7-8; odpowiedź Wydziału Komunikacji

w N. k. 31; opinia biegłego z zakresu toksykologii k. 45; protokół oględzin rzeczy k. – płyta k. 47-49; opinia sądowo – lekarska k. 60-63/

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że prowadził pojazd będąc trzeźwym, dopiero w domu spożył alkohol w postaci 0,5 litra nalewki cytrynowej o około 60% zawartości alkoholu - zrobionej na spirytusie zakupionym w sklepie

/wyjaśnienia oskarżonego k. 34-35, k. 94-94v/

Sąd zwięźle zważył, co następuje:

Wyjaśnienia M. R. nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu w odniesieniu do obiektywnych okoliczności sprawy nie zasługują na wiarę, gdyż przeczy im przede wszystkim pełna i jasna opinia biegłego B. Z. oraz inne dowody powołane poniżej.

Biorąc pod uwagę najważniejsze ustalenie, tj. czy oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, biegły lekarz medycyny sądowej B. Z. rozpatrzył dwie wersje przedstawione przez oskarżonego, a mianowicie wypowiedzianą do protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego (wypicie nalewki o stężeniu 60% etanolu - k. 34-35) oraz podaną funkcjonariuszowi policji D. G., który rozpytał go bezpośrednio po powrocie do domu po zgłoszeniu w ramach tzw. interwencji obywatelskiej (wypicie piwa oraz adnotacje w protokołach badania alkometrem – piwo 4 x 0,5l, karty k. 3v, k. 4v, k. 5v).

W obu tych sytuacjach biegły wywnioskował następująco:

W pierwszym przypadku, gdyby – jak założono – oskarżony wypił nalewkę po zakończeniu jazdy, tj. około godz. 16:00, podczas badania (godz. 17:02) powinien mieć we krwi 3,54-3,64 promila alkoholu, zaś miał 1,34 mg/l w wydychanym powietrzu (2,79 promila).

W drugim przypadku, gdyby – jak założono – wypił piwo po zakończeniu jazdy, tj. około godz. 16:00, podczas badania (godz. 17:02) powinien mieć we krwi 1,35-1,45 promila alkoholu, zaś miał 1,34 mg/l w wydychanym powietrzu (2,79 promila).

Toteż biegły uznał, że w obu przypadkach wypicie alkoholu musiałyby być wynikiem spożywania dodatkowych ilości alkoholu w innych okolicznościach, czyli przed kierowaniem pojazdem.

W ocenie sądu uzupełniającym jedynie, ale symptomatycznym dowodem są zeznania Z. L., który wprawdzie nie czuł woni alkoholu od M. R. (ponieważ doń nie podchodził), jednakże zaobserwował u niego inne objawy upojenia alkoholowego, mianowicie wjechanie samochodem na krawężnik drogowej wysepki (co spowodowało zwrócenie przezeń uwagi na kierowcę), wyraźnie chwiejny krok i zataczanie się, nadto niekulturalne zachowanie - oddanie moczu w miejscu publicznym.

Świadek ten złożył zeznania po ponad miesiącu, acz można odczytać jego bezpośrednie wrażenia, jakie przekazywał „na gorąco” dyżurnym operatorom (protokół oględzin płyty CD k. 47-49), w których jednoznacznie oceniał stan oskarżonego jako po prostu pijanego.

Jak wspomniano wyżej, nie jest to bezpośredni dowód, acz w powiązaniu z wnioskami biegłego Z. tworzą z nią logiczny obraz rzeczywistego przebiegu zdarzenia.

Z kolei opinia B. G. potwierdza co do zasady jedno z dwóch założeń wyżej wymienionej opinii w kwestii spożycia przez oskarżonego nalewki, stwierdzając, że – jeśli wypił taką ilość alkoholu w takich okolicznościach, miałby on we krwi około 4 promili alkoholu, zatem znacznie wyższą niż rzeczywisty wynik na alkometrze.

Niemniej sąd w kontekście wyżej przytoczonych argumentów ustalenia faktyczne oparł na dowodach w postaci opinii biegłego B. Z. i zeznań świadka Z. L. oraz protokołu oględzin płyty CD (stenogramu).

Natomiast zeznania świadka R. G. nie wniosły do sprawy niczego istotnego.

W konsekwencji sąd potraktował wyjaśnienia M. R. jako wyłącznie linię obrony, bezpodstawnie zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn.

Mając na uwadze powyższe sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonego w zakresie postawionego mu przez rzecznika oskarżenia publicznego zarzutu, zaś jego zachowanie wypełniło znamiona występkę z art. 178a § 1 kk.

Jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary przyjęto dotychczasową niekaralność (karta karna k. 51).

Sąd uznał, że zachodzi względem oskarżonego pozytywna prognoza społeczna (kryminologiczna), zaś jego postawa życiowa wskazuje, że mimo wszystko zasługuje on na dobrodziejstwo kary o charakterze wolnościowym.

W przekonaniu sądu orzeczona kara i środki karne są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu, zaś ich dolegliwość nie przekracza stopnia winy i spełnią swe cele w zakresie prewencji generalnej oraz indywidualnej, a także właściwie będą kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Mając na uwadze sytuację osobistą i majątkową oskarżonego zwolniono go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.